KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Września. Rok 1864. № 218. Dnia 11 (23) Września 1864 Roku.

Piątek. | Wschód Słońca g. 5 m. 48 | Zachód „ „ 5 „ 56 | Jutro, Śgo Gerarda Biskupa.

RESKRYPT NAJWYŻSZY
DO
NAMIESTNIKA NASZEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Uznając koniecznem w miarę przywrócenia porządku w Królestwie Polskiem, wprowadzać dalej i rozwijać te zasadnicze przemiany, których początek położony został Ukazami mojemi 19 Lutego (2 Marca) r. b., pragnę i usilnie nastawać będę, ażeby przemiany te dokonywane były ciągle i w oznaczonym kierunku, albowiem bez zupełnego odnowienia ustroju społecznego w Królestwie, niepodobna zapewnić w przyszłości regularnego i gruntownego rozwijania się tego kraju.

W tym widoku, szczególną Moją troskliwość, zwróciłem między innemi na ulepszenie tamże systemu oświecenia publicznego. Żadna gałęź działań Rządu nie wymaga, dla dojścia do zamierzonego celu tak długich i usilnych starań, jak wychowanie publiczne, którego dobre nasiona z nowem dopiero pokoleniem wzrastają i dojrzewają. Dla tego uważam potrzebę skorzystania z pierwszych dni ustalającego się w Polsce porządku i spokoju, aby wznowić przerwane zawichrzeniem, starania moje ku lepszemu i regularniejszemu urządzeniu części naukowej w Królestwie.

Zatwierdzona przezemnie 8 (20) Maja 1862 roku, Ogólna w tym przedmiocie Ustawa, położyła już jako za zasadę wszystkich tamecznych zakładów naukowych, moralno-religijne wychowanie; przyjęła dla szkół wyższego stopnia przedewszystkiem ogólny system humanitarnych nauk; nie wyłączając jednak rozwijania specjalnych wiadomości, osobom wszelkiego stanu i wyznania, przystęp do wszystkich w ogóle zakładów naukowych otworzyła, nakoniec znacznie powiększyła liczbę szkół, mianowicie średnich i wyższych, i skład ich nauczycieli, zapewniając im po większej części dostateczne środki istnienia.

Te główne zasady Ustawy 1862 r. winny być zachowane w zupełności i na przyszłość.

Przyjmując je za niezmienny punkt wyjścia, Uważam pożytecznem przy dalszem ich rozwoju położyć dla ścisłego zastosowania się następujące główne zasady:

1) W następstwie nowego urządzenia bytu włościan w Polsce, tak pod względem ekonomicznym jako i administracyjnym, wynika konieczna potrzeba upowszechnienia i uchwalenia elementarnej nauki między włościanami.

Przy takim jedynie warunku, oni skorzystają w zupełności z dobrodziejstw nowego prawa i przedstawią silną podporę dla zachowania publicznej spokojności i porządku. Z przedstawionych wiadomości, widząc z prawdziwem zadowoleniem, że sami włościanie prawie wszędzie zaczynają jasno pojmować potrzebę oświaty, z zaufaniem wkładam na nowo urządzone gminy wiejskie bliższe staranie co do upowszechnienia szkół wiejskich i zaopatrzenia ich w potrzebne środki; Władzom zaś Rządowym i osobom do których to należy, poruczam przyjąć w tym ważnym przedmiocie najczynniejszy i najgorliwszy udział. Nie wątpię, że przy waszem osobistem współdziałaniu, pozostanie i urządzona będzie, w jak najkrótszym czasie, stosowna liczba szkół wiejskich i że tym sposobem zapełni się jeden z najistotniejszych braków w dawnych systematach Polskiego wychowania publicznego.

2) Wychowanie kobiet było także dotychczas przedmiotem niektórych tylko pewnych, ze strony Rządu częściowych środków albo prób nieukończonych. Konieczność wymaga przyjąć ogólny pod względem wychowania kobiet systemat, zgodnie z potrzebami różnych stanów, albowiem umysłowe i moralne ukształcenie ludności żeńskiej, będzie najlepszą rękojmią należytego ukształcenia przyszłych pokoleń. Przyjmując w tym względzie, jako też i co do innych gałęzi wychowania publicznego, stałe, lecz logiczne i oględne środki, uważam za pożyteczne, niezwłocznie przystąpić do urządzenia, na pierwszy raz, w główniejszych miastach Królestwa, dla przychodnich uczennic szkół żeńskich, które tak korzystny i dobroczynny wpływ w Cesarstwie i w samej Warszawie już wywierają.

3) Przy organizacji zakładów naukowych, mianowicie średnich i wyższych, szczególniej zaś pod względem pedagogicznym, głównem zadaniem Rządu być powinno rozszerzanie w młodzieży wiadomości zdrowych i rozwijanie w niej miłości do pracy gruntownej i głębokiego naukowego ukształcenia. Nie dozwalając ani sobie, ani komukolwiek zamieniać przybytek nauki w narzędzie do osiągnięcia politycznych celów, Zwierzchność Szkolna winna mieć przed oczyma samo jedynie bezwzględne oddanie się interesowi oświaty, ulepszając ciągle system wychowania publicznego w Królestwie i podnosząc w niem stopę nauczania.

W tym celu dozwalając młodzieży polskiej kształcenia się w jej własnym języku, należy przytem wziąść na uwagę, że ludność Królestwa składa się z różnych narodowości i religijnych wyznań. Wszystkie one winny być zabezpieczone od wszelkiego nacisku, i dla tego koniecznie potrzeba między innemi dążyć do zaprowadzenia oddzielnych dla każdej narodowości szkół,— w zakładach zaś ogólnych, mianowicie niższych do wprowadzenia wykładu w języku przeważnej liczby ludności, t. j., albo w polskim, albo w ruskim, albo w niemieckim, lub wreszcie w litewskim, stosownie do miejscowości i pochodzenia mieszkańców. Zadaniem Rossji co do Królestwa Polskiego, powinna być zupełna bezstronność względem wszystkich składowych żywiołów jego ludności.

Na tych głównych zasadach z Rozkazu Mego uło-

żone i w dniu dzisiejszym przezemnie podpisane zostały załączone Ukazy:

I. O Szkołach elementarnych w Królestwie Polskiem.

II. O Gimnazjach i progimnazjach żeńskich w Królestwie.

III. O Gimnazjum Rosyjskiem w Warszawie.

IV. O Szkole Niemieckiej Ewangelickiej w Warszawie, i

V. O Organizacji Dyrekcji naukowych.

Pozostawiając Wam wprowadzenie w czyn tych Ukazów, nie wątpię, że wszelkie następne rozporządzenia, mianowicie wybór umiejętnych i sumiennych wykonawców, zapewnią w zupełności ścisłe i niezmienne spełnienie Moich zamiarów. Bliższą w tym względzie pieczę co do szkół ludowych poruczam Komitetowi Urządzającemu w Królestwie Polskiem.

Jednocześnie zalecam, abyście Mi przedstawili w jak najkrótszym czasie wnioski co do dalszego rozwinięcia i lepszego urządzenia, stosownie do wyżej wyłożonych ogólnych zasad, wszystkich średnich i wyższych zakładów naukowych w Królestwie. Obok tego znajduję potrzebnem, polecić do należytego zastosowania się, co następuje:

1) Szkoły niższe rolnicze zreorganizować stosownie do Ukazów Moich z d. 19 Lutego (2 Marca) r. b., i do ostatnich, w dniu dzisiejszym przezemnie zatwierdzonych postanowień, o szkołach elementarnych.

2) Zaprowadzić stosowne kursa pedagogiczne dla przysposobienia nauczycieli szkół elementarnych. Jeden kurs lub więcej przeznaczony być ma wyłącznie dla ludności ruskiej wyznania Greko-Unickiego, oraz jeden lub więcej dla ludności litewskiej. Oprócz tego obmyśleć skuteczne środki, celem przygotowania Nauczycieli do Zakładów naukowych średnich i wyższych.

3) Szkoły specjalne powiatowe zamienić na Gimnazja Realne 7mio klasowe, Szkoły zaś Powiatowe ogólne, na progimnazja: jedne realne, a drugie humanitarne.

4) Liceum Lubelskie zmienić na Gimnazjum, a następnie Zakładowi temu równie jak innym Gimnazjom w Królestwie Polskiem istniejącym, nadać gruntowny kierunek humanitarny.

5) W czasie ile może być najkrótszym rozpoznać przedmiot co do zreorganizowania Szkoły Głównej na Uniwersytet Warszawski, z rozciągnięciem do niego, stosownie do miejscowych okoliczności, praw i przywilejów, nadanych Ustawą Ogólną o Uniwersytetach Rosyjskich.

6) Nakoniec zająć się ostatecznem uorganizowaniem istniejącego w Warszawie Instytutu Alexandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien, jako też istniejących lub mających się utworzyć specjalnych zakładów, a mianowicie: Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego, na zasadzie szczegółowych wskazówek, jakie będą dane w tym przedmiocie.

Podając wszystkim mieszkańcom Królestwa, bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania, środki do gruntownego kształcenia młodego pokolenia, mam nadzieję, że owocodajna naukowa praca, ochroni na przyszłość młodzież Polską od tych nierozsądnych uniesień, które sprowadziwszy nieszczęście na tyle osób, tamowały dotąd pomyślność całego kraju.

(podpisano) ALEXANDER.

W Jugenheimie (w bliskości Darmsztadu) 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. (D. W.)

Schwalbach, 20 Września.—Zapewniają że Cesarz Alexander jutro tu przybędzie dla odwiedzenia Cesarzowej Eugenji i kilka godzin zabawi. Cesarzowi towarzyszyć będzie Jenerał-Adjutant Hr: Adlerberg. (Dz: War:)

Berlin. 20 Września.—Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski przybędzie do Poczdamu 22go b. m. z rana. (Dz: War:)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant Baron *Korff*, Wojenny Naczelnik Oddziału Warszawskiego z Petersburga; oraz Jenerał-Major *Ertel* z Brześcia Litewskiego; — wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant *Bezak* do Petersburga; z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Xiążę *Witgensztejn* do Włocławka, Jenerał-Major *Ulrych* do Nowogeorgiewska; oraz Jenerał-Major *Sumarocki* do Łowicza.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Barbary *Redel*, Wdowy po Jenerale b. W. P. o godz: 10tej zrana; na które, zaprasza Syn z Wnukami, Krewnych i Przyjaciół. (28.)

Jutro, jako w 13tą rocznicę skonu ś.p. Kazimierza *Rutkiewicza*, Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Augustowskiej, odprawioną zostanie o godzinie 11tej rano Wotywa, przed Wielkim Ołtarzem w Kościele XX. *Bernardynów;* na którą, Córki i Syn, Krewnych i Znajomych, zapraszają. (3989.)

Jutro o godzinie 9tej rano, w Kościele, na cmentarzu Powązkowskim, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Romana *Laurysiewicz*, a następnie przeniesienie zwłok ze składu do grobu; w nieutulonym żalu pozostała Wdowa wraz z Dziećmi i Siostrą, zaprasza na powyższe Nabożeństwo Krewnych i Przyjaciół nieboszczyka. (45.)

Po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rano zeszła z tego świata ś. p. Tekla z Klukowskich *Kicińska.* Stroskany Mąż, wraz z Córką i Synami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (46.)

Onegdaj zasnęła w BOGU, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 33cim roku życia, Florentyna z Modzelewskich *Kwiatkowska*, Żona Urzędnika Pocztamtu Warszawskiego. Exportacja zwłok, nastąpi dziś o godz: 3ciej po południu, z Kościoła Parafjalnego Pragskiego, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostały Mąż, wraz z czworgiem Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (49.)

W dniu 8 b. m. w dobrach Radzymińskich, zasnął w BOGU, po długich i dolegliwych cierpieniach ś. p. Fabjan Krajewski, Obywatel, przeżywszy lat 55. Nie długom patrzył na życie zmarłego, i to już w chwilach gaśnięcia onego, iżbym mógł co wspomnieć o jego przeszłości; ale i przez ten przeciąg czasu, pomimo nieustannych cierpień, okazywał on czynny umysł

i bystry sąd o rzeczach, co świadczyło o dawnej jego pracy i zamiłowaniu w stanie rolniczym, a liczne grono sąsiadów, które odprowadziło zwłoki zmarłego, nosząc je po całej niemal drodze na swych ramionach do miejsca wiecznego spoczynku dowiodło, że ś. p. Krajewski, umiał zeskarbić sobie miłość i przywiązanie. Pokój jego cieniom, a dla pozostałego syna i synowej, niechaj ostatnie słowa Kapłana, wyrzeczone w budującej mowie pogrzebowej, będą pociechą i skazówką w dalszem ich życiu.— F. S.

Wczoraj, JW. R. R. St: Witte, Dyrektor Gł: Komissji Rząd: Oświecenia Publ: zwiedził Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, którego jest Prezesem z urzędu. Członkowie Komitetu Towarzystwa, wraz z dotychczasowym Prezesem JW. Dembowskim, Członkiem Rady Stanu przyjmowali dostojnego gościa, który z zajęciem przyglądać się raczył pracom Artystów naszych, i kilkakrotnie zapewnił obecnych o swych najlepszych dla sztuki krajowej zamiarach.

Zbiór winogron w okolicach Odessy i w Besarabji jest w roku bieżącym mniejszy niż w roku zeszłym. Z tego powodu wino tam bardzo podrożało. Zdaje się, że i w Turcji winobranie nie jest w tym roku pomyślne, gdyż winogrona przywiezione na parostatkach Konstantynopolitańskich sprzedają się w Odessie, w handlach hurtowych, po wysokiej cenie.

Nieraz już zwracaliśmy uwagę myśliwych na niejednostajne wystrzeliwanie dubeltówek, a mianowicie, że daleko częściej dają strzały z prawej lufki niż z lewej. Zdarza się nieraz, że w lewej lufie nabój kilkanaście dni pozostaje, kiedy prawa świeżo zawsze nabijaną bywa. To zaniedbanie bywa przyczyną, że czasem zastarzały nabój rozrywa strzelbę, i przyprawia o kalectwo myśliwego, gdyż skutkiem strzałów dawanych z prawej lufy, nabój rozluźnia się w lewej i dla tego strzelcy radzą, żeby przy nabijaniu jednej lufy, zawsze spuszczać stempel i w drugą dla poprawienia przybitki.

Trzeci i ostatni wieczór fantastyczny Pana *Auboin-Brunet* odłożony do przyszłego Poniedziałku; w Sobotę w Wielkim Teatrze koncert P. *Thalgrün*: *Sen Dansomana (Divertissement Tancerskie)* 1szy raz.

Malarz Tepa, wyjechał temi dniami ze Lwowa w Obwód Stryjski, dla zwiedzenia Karpat i zbierania do malowniczego albumu swego typów miejscowych ludu górskiego. Przed dwoma laty zwiedził on w podobnym celu okolice Obwodów Żółkiewskiego i Złoczowskiego. Podróż obecna w Karpaty, dostarczy mu zapewne daleko jeszcze większą rozmaitość przedmiotów, godnych Artystycznego pędzla i obficiej jeszcze wzbogaci tekę jego aquareli.

Znany hydroskop X. Richard, znajduje się już na Szlązku i w tych dniach miał przybyć do Lignicy.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA.— O dalszym przebiegu układów pokojowych w Wiedniu, nie mamy żadnych bliższych szczegółów.— Niektóre dzienniki podały wiadomość, jakoby Austrja, w razie nieuzyskania istotnych ustępstw od Prus w zakresie interesów materjalnych, zamierzała wejść w układy z Francją celem zawarcia traktatu celnego, czego następstwem byłoby naturalnie osłabienie przymierza Austrjacko-Pruskiego. — „General Correspondenz“ uważa jednak powyższą pogłoskę za prostą kombinację prywatną. — Telegram z Madrytu, datowany 20go Wrześ: zapewnia, że rząd Hiszpański myśli energicznie wystąpić przeciw Peru, ale co do San-Domingo, to zasięgnie rady Kortezów. — Z Turynu korrespondencje wspominają znowu o prawdopodobieństwie usunięcia się P. Minghetti z ministerstwa. (St. Anz:.)

FRANCJA. *Paryż, 15go Wrzes:.*— Marszałek Mac-Mahon, spodziewany jest 17 b. m. w Tulonie, zkąd bezzwłocznie ma odpłynąć do Algieru. „Courrier de l'Algerie z 13go, zawiera urzędowe doniesienie o powstaniu w poddywizji Setif, gdzie część plemienia Uladmahdi w okręgu Bushada, wypowiedziała 8 b. m. posłuszeństwo władzom miejscowym francuzkim i przeszła do otwartych kroków nieprzyjacielskich przeciw kolumnie obserwacyjnej w okręgu Bushada, przyczem Francuzi mieli 14 ranionych. W Tunis rzeczy stoją tak samo. Część pokoleń dała się zjednać Kasnadarowi i dla tego nienawidzoną jest przez inne, skutkiem czego Kasnadar tymczasowo jest bezpieczny. Zresztą pułki codziennie są wyprawiane z Francji do Algierji i wszystko zapowiada obszerne środki w celu przywrócenia spokojności, gdyż obecnie panuje wzburzenie, a w części powstanie od Rabat na krańcu zachodnim Afryki Północnej, aż do Damaszku. Francuzka Komisja militarna, mająca się znajdować na manewrach wojsk Pruskich pod Poczdamem, opuszcza jutro wieczór Paryż.— Wieść jakoby James Fazy, miał być wydalony z Francji, jest mylna. Spodziewany on jest nawet podobno w Paryżu.— „Monitor“ donosi o udzieleniu Komandorskiego Krzyża, pensjonowanemu starszemu Adjutantowi (Adjudant commandant) André Maréchal. Stary ten rębacz urodził się 27 Paździer: 1764 r. i liczy 34 lat służby od (1781 do 1815), 22 kampanje (od 1792 do 1815) pięć ran i dwa lata niewoli wojennej. Za odwagę okazaną w bitwie pod Austerlitz, otrzymał on w swym czasie szczególną pochwałę. Oficerem Legji honorowej jest od 19 Marca 1815. (In: Bel:)

PRUSY. *Berlin, 16go Wrześ:.* — Xiężna Następczyni tronu Pruskiego, powiła szczęśliwie syna. Stan zdrowia Xiężnej i nowonarodzonego, jest zadowalający. — „Nordd: Allg: Ztg“ pisze z Londynu, że tam przypuszczają jeśli nie rozpoczęcie wojny na nowo, to przynajmniej istotną zmianę położenia rzeczy.— Podług „Koresp: Zeidlera“ Pułkownik Kaufmann, chce zyskać dla Danji cały kraniec kraju na północ od Christiansfeld. Oprócz Darmsztadu, mają także uczestniczyć w konferencjach celnych Nassau i Würtemberg.— Minister spraw wew: udał się wczoraj do Szlązka, aby asystować wraz z tamecznym Prezesem naczelnym P. Schleinitz, przy podziale okręgu Bytomskiego.— Dziś przybył tu z kwatery głównej w Szleswigu FMP. Gablenz i został zaproszony na obiad do Babelsbergu.— „Nordd: Allg: Ztg“ jako pogłoskę podaje, że pełnomocnicy w Wiedniu traktują o dłuższe stanowcze i niemogące być wypowiedzianem zawieszenie broni. Przedłużenie takowego na 3 do 4 miesięcy będzie zapewne ostatniem, gdyż nie jest interesem wielkich mocarstw niemieckich, przewłóczyć układy, aż do wiosny, kiedy morze będzie wolne. — Tenże dziennik stwierdza, że przypadkowo lub nieprzypad-

kowo, ale pomnożyły się znacznie oznaki wskazujące, że Danja pragnie zwlekać zawarcie pokoju. (S. Z).

WŁOCHY. — Dnia 12 b. m. około godz: 6ej po południu, huk dział z zamku Śgo ANIOŁA, zwiastował mieszkańcom Rzymu powrót PAPIEŻA do Stolicy. Przybył on koleją żelazną, a na powitanie go, zebrało się mnóstwo ludu w Villa-Negroni, na stacji centralnej. Tam także witały OJCA Śgo, kapele wojskowe Rzymska i Francuzka. Poczyniono przygotowania dla oświetlenia całej drogi, od termów Djoklecjana aż do Watykanu, ogniami bengalskiemi, ale zaniechano tego z powodu, że dzień był jeszcze zanadto jasny. Stan zdrowia OJCA Świętego, jest nader zadowalający. — Arcy-Biskup z Rouen, Mgr: Bonnechose, bawi od kilku dni w Rzymie, dla przyjęcia Kapelusza Kardynalskiego na konsystorzu, który wkrótce ma się odbyć.

Ostatnie Wiadomości.

„Nord-d. Allg: Ztg" utrzymuje, że wielkie mocarstwa niemieckie dla tego nie zgodziły się na przedłużenie zawieszenia broni na długi termin, że chciały sobie na zasadzie przedugodnych punktów zachować możność wypowiedzenia zawieszenia broni, w obec gwałtownych napaści dzienników Kopenhagskich na wspomnione przedugodne punkta.

„Times" z 21go podaje dosłownie depeszę P. Bismarcka z dnia 9go Sierpnia, w której Pruski Prezes Gabinetu wyraża nadzieję, iż Rząd Angielski uzna umiarkowanie Wielkich Mocarstw Niemieckich, które pomimo odniesionego zwycięztwa nie powiększyły pierwotnych swych roszczeń, zrzekły się miasta Ripen, oraz kosztów wojennych. Tenże dziennik też załącza odpowiedź Hrabiego Russla na tęż depeszę, datowaną 20go Sierpnia i wyrażającą, że Anglja zapytana o zdanie, oświadcza, iż ubolewa nad rozbiorem Danji, obawia się przymusu względem północnych Szleswigczyków w kwestji językowej, a w końcu wypowiada życzenie, aby w interesie zapewnienia pokoju zasięgnięto zdania ludności Xięztw, w przedmiocie wyboru Monarchy.

Cesarz Austrjacki spodziewany był w Wiedniu 20go wieczorem, z powrotem z swej wycieczki do Węgier.

Sprawy Hiszpanji zaczynają zwracać uwagę, a powrót Królowej wdowy Marji Krystyny, zdaje się być niewątpliwym. (St: Anzeig:)

Z Hrubieszowa.— Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej pięcio-klassowej, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że kurs nauk na rok szkolny 1864/5, rozpoczął się dnia 15 b. m. z pomocą miejscowych Nauczycieli i Guwernantek.— Delfina *Kalicka.*

Przyjechali do Warszawy: Bońkowski Ignacy Rzeczywisty Radca Stanu z Leszczyna nr 1346; Wyszyński Jan Ob: z Radomia nr 525; Zawadzki Michał Ob: z Przyborowic nr 584.

Wyjechali: Bogusławski Wiktor Ob: do Żelazny; Sołtyk Marcelli Hr: do Piastowa; Wodziński Władysław Ob: do Stępowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bogusławska Emilja żona Adwokata z Teplitz nr 1771; Mignot Karol Professor z Wiednia nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bruy Józef Ob: do Londynu; Dawid Franciszek Urzędnik Drogi Żelaznej do Paryża.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 9, w południe ciepła stopni 14.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 10. (Ubywa.)

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Ciekawość pierwszy stopień do piekła—Było to pod Wagram.—Lokaj za Pana.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 22 Września r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 91 kop: 59, dają rs. — kop: — za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 65, dają rs. 14 kop: 63; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 78 k. 25 dają rs. 78; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 87 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 91½; od listów zastawnych kop: 15.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.